

Bill Gates zwraca się przeciwko CDC i FDA, twierdzi, że nie można im ufać, gdy Trump jest u władzy



[Nie można już ufać ani](#) Food and Drug Administration (FDA), ani Centers for Disease Control and Prevention (CDC), według eugenika i miliardera, Billa Gatesa, ponieważ prezydent Trump nie nadzoruje tych agencji tak, jak chciałby Gates.

Podczas niedawnego wywiadu Gates narzekał, jak Trump jest rzekomo zaangażowany w „polityczne wtrącanie się” w FDA, która, według Gatesa, była „najważniejszym światowym organem ds. Zdrowia publicznego”.

W rozmowie z *Bloomberg News* Gates wyraził to, co możemy opisać jedynie jako sceptycyzm antyszczepionkowy, co jest dziwne dla maniaka farmaceutycznego, który dosłownie [żyje po to, by szczepić](#).

Według Gatesa CDC również straciło wiarygodność, ponieważ jego nacisk i metody zmieniły się wraz z Trumpem u władzy. To, co Gates uważa za wiarygodne i leży w najlepszym interesie zdrowia publicznego i dobrobytu, stało się „ofiara prezydentury, która bagatelizowała lub odrzucała naukę i medycynę w pogoni za politycznymi korzyściami”.

Gates jest szczególnie zdenerwowany decyzją szefa FDA, Stephena Hahna o „wycofaniu się” z oświadczenia agencji

dotyczącego rekonwalescencji osocza, które Trump niedawno ogłosił jako opcję leczenia pacjentów z koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

„Dzięki całkowicie spartaczonemu oświadczeniu o osoczu zobaczyliśmy, że kiedy zaczynasz naciskać na ludzi, aby mówili optymistyczne rzeczy, zupełnie ich ponosi” – warknął Gates.

„FDA straciła tam dużą wiarygodność” – dodał.

Jeśli chodzi o CDC, Gates mówi, że ta agencja była również „postrzegana jako najlepsza na świecie”, ale „były pewne niedociągnięcia w niektórych sprawach na poziomie pełnomocników”.

Bill Gates uwielbia „Operation Warp Speed”, ale chce więcej pieniędzy na „produkcję i zakup” szczepionek

Jedyna dobra rzecz, jaką Gates miał do powiedzenia na temat wszystkiego, co robi Trump, dotyczyła „Operacji Warp Speed”, programu stworzonego przez Trumpa i [kierowanego przez byłego dyrektora GlaxoSmithKline \(GSK\)](#), którego celem jest masowa dystrybucja szczepionki na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) zaraz po zejściu z przyspieszonej linii produkcyjnej.

Gdyby jednak zależało to od Gatesa, program zostałby znacznie rozszerzony, aby zgromadzić znacznie więcej funduszy na „produkcję i rozprowadzanie” szczepionek przeciwko koronawirusowi, zwłaszcza w biedniejszych częściach świata.

Według Gatesa, kolejne 8-10 miliardów dolarów z funduszy przeznaczonych na tworzenie stałych łańcuchów dostaw leków i szczepionek w Trzecim Świecie pozwoliłoby zaoszczędzić „biliony” amerykańskiej produkcji gospodarczej.

„Ta nierówność – czy to między obywatelami, pracownikami fizycznymi a pracownikami umysłowymi, czarnych doświadczających wyższego wskaźnika zachorowań niż inni –

biedne kraje nie mogą pożyczać i wydawać pieniędzy, tak jak Stany Zjednoczone i inne bogate kraje” twierdzi.

„Prawie każdy wymiar nierówności został tutaj zaakcentowany”.

Zapytany o to, że dziesiątki milionów Amerykanów postrzegają teraz Gatesa jako „postać polaryzującą” w erze koronawirusa w Wuhan (COVID-19), Gates odrzucił pogląd, że ma ukryte motywy jako „teorie spiskowe”, które nazwał „szalonymi.”

Gates obwinił również firmy z mediów społecznościowych, takie jak Facebook i Twitter, o przystosowanie się do rozprzestrzeniania się tych „teorii spiskowych”, co do których Gates wydaje się zgadzać, że spowodowało nieodwracalne szkody dla jego reputacji i publicznego wizerunku. Dzieje się tak pomimo faktu, że Gates nie ma nawet najmniejszych kwalifikacji, by mówić na którykolwiek z tych tematów, nie mówiąc już o wpłynięciu na politykę publiczną swoimi opiniami.

„Podsumowując: Gates uważa, że [nie] należy już ufać biurokratycznym instytucjom (w skład których wchodzi dr Fauci i dr Birx)” – informuje *Zero Hedge*. Po prostu *mu* zaufaj.

Źródła:

[ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

The New York Times i

Washington Post maja powiązania finansowe z Chinami



Komunistyczna Partia Chin (KPCCh) to coś więcej niż tylko zadowolona z siebie, potulna obecność, magicznie zamknięta w granicach Chin. KPCCh reprezentuje bezwzględną ideologię ucisku, która stara się [wpływać na rządy i instytucje na całym świecie i manipulować nimi](#) .

Oryginalne wartości Ameryki – jej idea surowego indywidualizmu, możliwości ekonomicznych i wolności osobistej są ZAGROŻENIEM dla reżimu komunistycznego, który kontroluje, dyktuje i uciska ludzi. Dlatego KPCCh jest tak nieugięta, jeśli chodzi o finansowe i ideologiczne manipulowanie przywódcami USA, [środowiskiem akademickim, nauką](#) i mediami.

Destabilizacja Ameryki jest dokonywana najpierw poprzez manipulację mediami. To właśnie ta manipulacja umożliwiła miesiące buntów w amerykańskich miastach, ponieważ przestępcza działalność gangów Black Lives Matter jest chwalona jako pokojowy ruch na rzecz sprawiedliwości społecznej. Manipulacja jest tak poważna, że [] duża amerykańska partia polityczna (Demokraci) porzuciła rządy prawa w wielu amerykańskich miastach, pozwalając na kontynuowanie działalności przestępczej poprzez wezwania do usunięcia organów ścigania! To nie przypadek, że [prokomunistyczna grupa chińska współpracuje z założycielami BLM](#) .

Co więcej, korporacyjne media nadal papugują propagandę KPCh by „kontrolować wirusa” – [wirusa, który został zmieniony i stał się bardziej zaraźliwy w laboratorium w Chinach](#). To ukrywanie przez Chiny tej broni biologicznej pogorszyło wybuchy infekcji dróg oddechowych na całym świecie, ale korporacyjne media nadal ukrywają nikczemne zaangażowanie Chin w ofiary śmiertelne i ich nadużywanie kontroli, które szkodziło jeszcze większej liczbie istnień.

KPCh ma powiązania finansowe i znaczący wpływ na media w USA

„Często można zobaczyć przedstawicieli amerykańskich firm powiązanych finansowo z Chinami, którzy naturalnie stają się obrońcami polityki KPCh i szerzą propagandę KPCh” – powiedziała Helen Raleigh, chińska imigrantka, która jest głównym współpracownikiem w *The Federalist*. „Powiązanie finansowe oznacza, że □□Amerykanie będą znacznie mniej skłonni do kwestionowania praw człowieka w Chinach lub niedopuszczalnych żądań, takich jak transfer technologii”.

W *New York Times* meksykański miliarder Carlos Slim jest właścicielem 17,4 procent konglomeratu medialnego, posiadając jedną trzecią ich akcji klasy A, co pozwala mu dyktować jedną trzecią zarządu firmy. Slim regularnie prowadzi interesy z chińskimi firmami i beczelnie obchodził politykę handlową America First prezydenta Trumpa. Zrobił to, dołączając do swojej firmy Giant Motors z chińską firmą JAC Motors, aby chytrze produkować samochody w Meksyku i sprzedawać je na rynku Ameryki Łacińskiej. Chiny manipulują *NYT* za pośrednictwem Slima, który również połączył siły z KPCh i Huawei Technologies, korzystając ze swojej firmy America Movil. Współpracując z Huawei, Slim próbuje podważyć amerykańskie interesy bezpieczeństwa, omijając amerykańskie przepisy, które chronią Amerykanów przed inwazyjną siecią 5G Huawei. *The New York Times* jest głównie kontrolowany przez KPCh za pośrednictwem Slima. Chociaż nie kieruje bezpośrednio spotkaniami redakcyjnymi, to on wypłaca pensje. Działania i

program redakcyjny NYT są zdane na łaskę lukratywnych umów biznesowych Slima, które regularnie zawiera z chińskim rządem.

Washington Post szybko stał się propagandową szmatą KPCh. Kiedy prezes Amazon, Jeff Bezos, kupił *WaPo* za 250 milionów dolarów w 2013 roku, gazeta szybko otrzymała nowy biznesplan, który stawia interesy biznesowe Chin na pierwszym miejscu. Bezos jest kontrolowany przez KPCh, ponieważ większość jego transakcji biznesowych z chińskim rynkiem biznesowym jest regulowana przez KPCh. Aby tanio wytwarzać swoje produkty w Chinach przy użyciu niewolniczej siły roboczej, Bezos musi promować chińską propagandę w reklamach *Washington Post*. Sekcja „China Watch” w *WaPo* jest bezpośrednio związana z China Daily, państwową organizacją medialną kontrolowaną przez KPCh. *Washington Post* sprzedał się KPCh, przyjmując ich pieniądze, aby KPCh mogła rozpowszechniać ich propagandę w amerykańskich wiadomościach.

Ponieważ Bezos rozwija firmę Amazon w Chinach, może zarabiać w Chinach tylko wtedy, gdy dostarcza wiadomości propagandowe KPCh. Poparł nawet traktat zezwalający Big Tech na rozszerzenie ich interesów z Chinami. Pozwala to amerykańskim firmom technologicznym na większe inwestycje w chińską gospodarkę, ponieważ media społecznościowe uczą się drogi KPCh, która obejmuje kontrolowanie i cenzurowanie treści w celu promowania oficjalnych narracji, które służą szczególnym interesom i poszerzają kontrolę rządu.

Źródła:

[TheFederalist.com](https://www.thefederalist.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[Heritage.org](https://www.heritage.org)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[Brighteon.com](https://www.brighteon.com)

DOJ ogłasza, że Seattle, Portland i Nowy Jork są bezprawnymi strefami anarchistycznymi, ustanawiając federalne aresztowania burmistrzów Demokratów po wyborach



Jak już wcześniej mówiłem, [prezydent Trump ma „tajną broń” przeciwko lewicowym powstańcom i zdrazieckim aktorom](#), którzy próbują zniszczyć USA. Tą bronią jest [Czternasta Poprawka](#), która jednoznacznie stwierdza, że Prezydent Stanów Zjednoczonych musi odsunąć od władzy tych, którzy są zaangażowani w udzielanie pomocy lub wsparcia powstańcom prowadzącym wojnę z tym narodem.

Sekcja 3 czternastej poprawki otwarcie stwierdza:

Żadna osoba nie może być senatorem ani przedstawicielem w Kongresie, ani wybierać prezydenta i wiceprezydenta, ani piastować żadnego urzędu cywilnego lub wojskowego w Stanach Zjednoczonych lub w jakimkolwiek stanie, która po złożeniu przysięgi jako członek Kongresu, albo jako urzędnik Stanów

*Zjednoczonych, albo jako członek jakiejkolwiek legislatury stanowej, albo jako urzędnik wykonawczy lub sądowy dowolnego stanu w celu poparcia Konstytucji Stanów Zjednoczonych, **brał udział w powstaniu lub buncie przeciwko lub udzieliło pomocy lub wsparcia wrogom.***

Nie da się jaśniej. Wszyscy ci, którzy pomagają w buncie przeciwko Stanom Zjednoczonym, zarówno cywilni, jak i wojskowi, muszą zostać usunięci ze stanowiska. Obejmuje to Ocasio Cortez, burmistrz Wheeler, burmistrz Durkan, burmistrz de Blasio, a nawet gubernatorzy stanów, tacy jak Inslee, Brown i Cuomo.

Aresztowania lewicowych burmistrzów mogą rozpocząć się wkrótce po wyborach

Departament Sprawiedliwości przygotowuje się do aresztowania lewicowych kolaborantów wkrótce po wyborach, ponieważ Trump powołuje się na *ustawę o powstaniu* i aktywuje amerykańskie oddziały wojskowe, które są rozmieszczone w 50 największych miastach Ameryki.

Teraz [Departament Sprawiedliwości wydał](#) oświadczenie, w którym trzy miasta w USA są „jurysdykcjami zezwalającymi na przemoc i niszczenie mienia”. Te trzy miasta to:

- Seattle
- Portland
- Nowy Jork



Jak wyjaśnia Departament Sprawiedliwości:

Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zidentyfikował dziś następujące trzy jurysdykcje, które zezwoliły na utrzymywanie się przemocy i niszczenie mienia i odmówiły podjęcia rozsądnych środków w celu przeciwdziałania działalności przestępczej: Nowy Jork; Portland w stanie Oregon; i Seattle w stanie Waszyngton.

Kryteria oceny każdego miasta poniżej:

- *Czy jurysdykcja zabrania policji interweniowania w celu przywrócenia porządku wśród powszechnej lub utrzymującej się przemocy lub aktów wandalizmu.*
- *Czy jurysdykcja cofnęła ochronę organów ścigania z obszaru geograficznego lub struktury, do której funkcjonariusze organów ścigania są zgodnie z prawem uprawnieni, ale oficjalnie uniemożliwiono im dostęp lub zezwolono na dostęp tylko w wyjątkowych okolicznościach, z wyjątkiem sytuacji, gdy funkcjonariusze organów ścigania są na krótko wstrzymywani ze względów taktycznych decyzji, której celem jest bezpieczne i sprawne rozwiązanie konkretnego i trwającego bezprawnego incydentu, który stanowi bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa osób lub funkcjonariuszy organów ścigania.*
- *Czy jurysdykcja wyłącza uprawnienia lub zwalnia wydziały policji.*
- *Czy jurysdykcja bezzasadnie odmawia przyjęcia ofert pomocy organów ścigania od rządu federalnego.*
- *Wszelkie inne powiązane czynniki, które Prokurator Generalny uzna za stosowne.*

Z zapowiedzi jasno wynika, że wkrótce do listy zostaną dodane kolejne miasta; najprawdopodobniej między innymi Chicago i Minneapolis.

Analiza: DOJ przygotowuje się do aresztowania burmistrzów Demokratów i postawienia im zarzutów buntu po wyborach

To oświadczenie Departamentu Sprawiedliwości wprowadza w życie plan w celu powołania się na uprawnienia do czternastej poprawki do aresztowania lewicowych burmistrzów, gubernatorów, sędziów i ustawodawców, którzy brali udział w nielegalnym powstaniu przeciwko Stanom Zjednoczonym. Obejmuje to reprezentantów Maxine Waters, Nancy Pelosi, Jerry'ego Nadlera,

Adama Schiffa i dosłownie tysiące ustawodawców stanowych i skorumpowanych urzędników sądowych, którzy wzięli udział w skoordynowanym spisku mającym na celu obalenie Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Jak już mówiłem wcześniej, żadne agresywne działania nie zostaną podjęte przeciwko powstańcom aż do *zakończenia* wyborów. Ale zaraz po wyborach, gdy radykalna lewica eksploduje w „Operacji Chaos” i przeprowadzi zorganizowane, dobrze finansowane bojowe ataki na infrastrukturę USA, ustawodawców i Biały Dom, prezydent Trump prawdopodobnie oficjalnie ogłosi powstanie w toku i aktywuje amerykańskie zasoby wojskowe w 50 miastach, natychmiastowo rozbijając lewicowe grupy powstańcze.

Wiemy również, że taki jest plan, ponieważ AG William Barr prawie się wygadał. W szeroko rozpowszechnianej wiadomości z zeszłego tygodnia, [Wall Street Journal doniósł](#), AG William Barr powiedział prokuratorom, aby zbadali oskarżenie burmistrz Seattle Jenny Durkan o podburzanie, „za pozwolenie mieszkańcom na utworzenie w tym mieście strefy wolnej od policji”.

Innymi słowy, Departament Sprawiedliwości aktywnie zachęca prokuratorów federalnych do tworzenia spraw przeciwko zdradzieckim urzędnikom publicznym, którzy zezwalają na taką lewicową przemoc, a ogłoszenie Departamentu Sprawiedliwości w sprawie Seattle, Portland i Nowego Jorku dodatkowo potwierdza fakt, że polityczni przywódcy tych miast **aktywnie angażują się w powstanie przeciwko Stanom Zjednoczonym**, łamiąc przysięgę.

Pamiętaj: czternasta poprawka wymaga teraz od prezydenta Trumpa i Departamentu Sprawiedliwości aresztowania tych osób i odebrania im władzy. Takie aresztowania prawdopodobnie będą musiały zostać przeprowadzone przez żandarmerię po wyborach, gdy wojsko zostanie w pełni rozmieszczone przeciwko lewicowym miastom, aby stłumić przemoc i usunąć zbrodniczych powstańców, takich jak Durkan, z urzędu publicznego.

Ameryka nie może funkcjonować, jeśli jej miastami i stanami rządzą zdradzieccy aktorzy zaangażowani w bunt przeciwko narodowi

Aby przeanalizować wszystkie te informacje, pamiętaj, że **Ameryka jest już w stanie wojny domowej**, z radykalnymi siłami antyamerykańskimi prowadzącymi wojnę kinetyczną przeciwko organom ścigania, budynkom rządowym i zwolennikom Trumpa. [Niedawna śmierć dzieciobójczyni adw Ruth Bader Ginsburg](#) tylko eskaluje krwiożerczą lewicę, zamieniając ją w radykalnych szaleńców, którzy są zobowiązani do masowego niszczenia, podpalania i siania chaosu.

Jedynym pewnym sposobem obrony Ameryki przed tym gwałtownym powstaniem jest powołanie się na *ustawę o powstaniu*, tymczasowo umieszczając wojska na ulicach amerykańskich miast, aby zdjąć siły powstańcze i odsunąć od władzy wszystkich zdradzieckich / wywrotowych aktorów. Oznaczałoby to masowe aresztowania potencjalnie tysięcy zdradzieckich aktorów, którzy czynnie spiskowali w celu obalenia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Niektórzy z tych zdradzieckich aktorów siedzą w Stanach Zjednoczonych jako senatorowie (Feinstein) lub członkowie Izby (Nadler, AOC itp.). Inni są członkami fałszywych mediów informacyjnych (Stephanopoulos) lub prowadzą duże platformy technologiczne (Dorsey, Zuckerberg, Pichai itp.). Wszyscy z nich są winni zdrady stanu Ameryki i muszą zostać aresztowani, postawieni przed sądem i uwięzieni za skoordynowane zbrodnie przeciwko temu narodowi. I to nawet nie dotyczy korupcji w Departamencie Sprawiedliwości FBI i Obamy, gdzie ludzie tacy jak James Comey, Eric Holder.

Szerzący przemoc lewicowi buntownicy wkrótce staną się wrogimi bojownikami lub krajowymi terrorystami

Jednocześnie dziesiątki tysięcy obłąkanych, pełnych nienawiści lewicowych buntowników, którzy otwarcie celebrują masowe zniszczenia, chaos i brutalne ataki na niewinnych ludzi, muszą zostać potraktowani siłowo przez jednostki federalne i

wojskowe. Deklarując istnienie powstania przeciwko Stanom Zjednoczonym, Prezydent Trump jednocześnie deklaruje, że wszyscy, którzy biorą udział w aktach powstania, są **wrogimi bojownikami** / wrogami kraju, którzy mogą zgodnie z prawem zostać zastrzeleni przez siły obronne, takie jak aktywowane jednostki wojskowe.

Najprawdopodobniej właśnie tego potrzeba, aby skończyć z destrukcyjną lewicą. Szalone, obłąkane, bezprawne, wściekłe tłumy lewicy są teraz **poza ludzkością** i w ich pokręconych mózgach nie pozostało nic z racjonalizmu. Nie funkcjonują już jako istoty ludzkie. Zamiast tego są zaprogramowanymi biologicznymi robotami, które zostały zindoktrynowane za pomocą inspirowanej mediami nienawiści i inżynierii społecznej Big Tech, aby działać jako agenci zniszczenia przeciwko Ameryce. Nie da się ich przekonać ani reformować. Będą musieli zostać trwale usunięci ze społeczeństwa, jeśli jakkolwiek Amerykanin ma kiedykolwiek znowu żyć w pokoju, w systemie obywatelskim i prawnym.

Technicznie rzecz biorąc, gdy Trump ogłosi trwające czynne powstanie, **każdy obywatel amerykański może legalnie walczyć z każdym wrogiem bojownikiem, który zagraża temu narodowi.**

Czekają bitwy na ulicach Ameryki między lewicowymi terrorystami przeciwko aktywowanym siłom wojskowym USA i Gwardii Narodowej, chociaż istnieje możliwość, że niektóre jednostki Gwardii w stanach rządzonych przez Demokratów, takich jak Waszyngton i Kalifornia, mogą dołączyć do zdrady, co skutkuje eskalacją działań wojskowych, które angażują zdrazieckie jednostki Gwardii z ogromną siłą. W tym scenariuszu moglibyśmy dosłownie zobaczyć czołgi, artylerię i inne operacje wsparcia powietrznego prowadzone w miastach USA lub w ich pobliżu.

Amerykanie muszą być gotowi na wspieranie wojsk...

Źródło:

Chiny siłą pobierają krew praktykującym Falun Gong, co wzbudza obawy związane z grabieżą organów



Kiedy Shen Fang, 70-letnia praktykująca [Falun Gong](#) mieszkająca w Szanghaju, odmówiła otwarcia drzwi czterem policjantom, którzy naszli ją w mieszkaniu 2 sierpnia, wezwali ślusarza i włamali się do środka. Pomimo że protestowała, czterej policjanci ją unieruchomili, chwycili za nadgarstek i wiele razy zadrasnęli skórę na ręce, aby pobrać krew.

Kilkakrotnie powtarzali, że pobieranie krwi zostało „nakazane przez państwo”.

„Prawo was nie dotyczy” – krzyknął jeden z policjantów, zakrywając numer odznaki. „Zamierzamy was wszystkich wybić!”.

Według raportów Minghui.org, amerykańskiej izby pamięci gromadzącej informacje na temat prześladowań Falun Gong przez chiński reżim, w ostatnich miesiącach dziesiątki zwolenników duchowej praktyki Falun Gong w całym kraju miało podobne doświadczenia. Niektórych, tak jak Shen, odwiedzała

policja, a innych siłą zabrano na komisariaty w celu pobrania krwi, wyjaśniając bardzo niewiele.

Również w rozległej dzielnicy Pudong, którą od domu Shen oddziela tylko rzeka, policja przymusowo pobrała próbki krwi od ponad dziesięciu praktykujących, wraz z odciskami palców, nagraniem głosu i próbką pisma. Według sierpniowego raportu Minghui policja powiedziała, że zostaną aresztowani, jeśli odmówiliby współpracy.

Falun Gong, praktyka duchowa z zestawem ćwiczeń medytacyjnych i naukami moralnymi opartymi na prawdzie, życzliwości i cierpliwości, jest brutalnie represjonowana w Chinach od 1999 roku. Według [Centrum Informacyjnego Falun Dafa](#) w ciągu ostatnich dwudziestu lat setki tysięcy zwolenników zostało zamkniętych w [obozach pracy](#), [ośrodkach detencyjnych](#), ośrodkach „reeducacji” i [szpitalach psychiatrycznych](#), gdzie poddaje się ich torturom, by zmusić do wyrzeczenia się wiary.

Niedawne badania krwi budzą zaniepokojenie szczególnie w kontekście coraz większej liczby dowodów, że chiński reżim uprzedmiotawia więźniów sumienia, grabiąc ich organy i sprzedając je na przeszczepy.

W 2019 roku niezależny trybunał społeczny w Londynie ([Niezależny Trybunał w sprawie Grabieży Organów od Więźniów Sumienia w Chinach](#), ang. Independent Tribunal into Forced Organ Harvesting from Prisoners of Conscience in China – przyp. redakcji) [ustalił](#), że „[ponad wszelką wątpliwość](#)” przetrzymywani w więzieniach wyznawcy Falun Gong byli głównym źródłem zaopatrzenia dla prowadzonego dla zysków, rozległego chińskiego przemysłu grabieży organów. Po wydaniu [ostatecznego wyroku](#) w marcu br. trybunał orzekł, że makabryczna praktyka nie ustaje. Stwierdził, że takie czyny stanowią zbrodnię przeciwko ludzkości.

„Jeśli oskarżenia zostaną udowodnione, niewątpliwie zostaną porównane do najgorszych okrucieństw popełnionych

w konfliktach XX wieku” – orzekł trybunał w marcowym wyroku.



„Bez wątpienia nielegalne”

Chen Jiangang, chiński adwokat i współpracownik American University Washington College of Law, powiedział, że pobieranie krwi przez policję nie wydaje się rutynowym badaniem stanu fizycznego, ale raczej „pobieraniem od ludzi próbek biologicznych”.

„Kiedy Komunistyczna Partia Chin prześladuje ludzi, nie potrzebuje poparcia ze strony prawa” – powiedział w wywiadzie dla „The Epoch Times”, dodając, że zachowania policji były naruszeniem dóbr osobistych i „skrajnym upokorzeniem danej osoby”.

„Chcą cię kontrolować, stworzyć psychologiczny terror”.

Li Xudong, chirurg ortopeda i adiunkt na University of Virginia School of Medicine, powiedział, że pobieranie krwi „wyraźnie nie jest normalne” i prawdopodobnie miało utorować drogę do późniejszej identyfikacji dopasowania narządów.

„Nie zrobiono tego z troski o czyjeś zdrowie” – powiedział.

Dr Torsten Trey, dyrektor wykonawczy grupy medycznej Doctors Against Forced Organ Harvesting (pol. Lekarze przeciwko [Grabieży Organów](#)), zgodził się, że badania krwi są czymś „niecodziennym”. Trey powiedział, że policja przeprowadziła u Shen rutynowe [badanie krwi](#) – proste badanie diagnostyczne często wykonywane w trakcie leczenia – i dodał, że prawdopodobnie wykonali badania przesiewowe pod kątem potencjalnego dawstwa narządów.

Jeśli „potrzebują organu dla grupy krwi, która jest rzadka wśród Chińczyków (AB lub B), mogą najpierw przeprowadzać badanie przesiewowe, a jeśli wynik będzie pozytywny, to zrobią dokładniejszy test” – powiedział w wywiadzie dla „The Epoch

Times”.

Zauważył, że w przypadku braku pełnych danych „całkowita liczba takich testów może być znacznie wyższa”.

Peng Yongfeng, były prawnik z prowincji Hebei zajmujący się prawami człowieka, który wcześniej wywołał gniew władz za obronę praktykujących Falun Gong w chińskich sądach, powiedział, że działania policji były „bez wątpienia nielegalne”.

Jeśli rzeczywiście pobierali próbki krwi, by napędzać bank danych o organach, to policja byłaby odpowiedzialna za umyślne spowodowanie obrażeń ciała i umyślne zabójstwo, powiedział Peng, któremu udało się wyjechać do Stanów Zjednoczonych.



Falun Gong practitioners take part in a candlelight vigil commemorating the 20th anniversary of the persecution of Falun Gong in China, on the West Lawn of Capitol Hill on July 18, 2019. (Samira Bouaou/The Epoch Times)

Inne niedawne przypadki

Z raportów Minghui wynika, że przymusowe pobieranie próbek krwi miało ostatnio miejsce u praktykujących Falun Gong w prowincji Shandong na wschodzie Chin, w miejscowościach na północ od Pekinu i Tiencinu, w Mongolii Wewnętrznej, w północno-wschodnich prowincjach Jilin i Liaoning oraz w prowincji Henan w środkowo-wschodniej części kraju.

Dong Xuejing, praktykująca Falun Gong z Tianjin, powiedziała Minghui, że w marcu, gdy robiła w domu pranie, nagle wpadła policja, funkcjonariusze zarekwirowali jej książki Falun Gong i niektóre materiały prezentujące praktykę. Policjanci zabrali ją na miejscowy posterunek i przywiązali do krzesła. Później zamknęli na wiele godzin w metalowej klatce, a następnie siłą pobrali jej krew i dopiero o północy wypuścili za kaucją. Została objęta nadzorem domowym i co miesiąc musi się zgłaszać na posterunek policji.

W maju Cheng Suqin z miasta Zhengzhou w prowincji Henan została aresztowana przez funkcjonariuszy policji, którzy zapukali do frontowych i tylnych drzwi jej domu. Została przesłuchana i oznaczono jej grupę krwi. Policja pokazała jej nagranie z kamery monitorującej z kwietnia, na którym widać, jak umieszcza na ścianie naklejkę z napisem „Falun Dafa jest dobre”.

22 lipca w mieście Gaomi, w prowincji Shandong, policja przeprowadziła operację, do której zmobilizowano ponad 400 funkcjonariuszy i aresztowano 46 lokalnych zwolenników praktyki Falun Gong. Wszystkim 46 osobom oznaczono grupę krwi.

Według Minghui, Wang Juan, praktykująca z miasta Changsha w prowincji Hunan, została aresztowana podczas podróży do miasta Chongqing w październiku 2019 roku. Po tym jak policja nie pobrała od niej próbki krwi na miejscowym posterunku policji z powodu problemów technicznych, została wysłana na komisariat policji powiatu Youyang, gdzie funkcjonariusz Zhang Tao pobrał jej krew.

„Jestem już na czarnej liście Minghui” – powiedział jej Zhang, nawiązując tym do opracowanej listy lokalnych urzędników, którzy są aktywni w chińskiej kampanii prześladowań. Funkcjonariusz oświadczył, że „po prostu się nie boi” i powiedział: „Zamierzam pobrać twoje organy”.

EvaSailEast

Źródło:

theepochtimes.com

Kilkaset osób zatrzymanych po niedzielnych protestach na Białorusi



W niedzielę zatrzymano na Białorusi 442 osoby – poinformowało w wydany w poniedziałek komunikacie białoruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. 330 osób oczekuje w aresztach na procesy. Wcześniej, w sobotę centrum praw człowieka Wiasna, które monitoruje sytuację w sferze praw człowieka w kraju, przekazało informację o co najmniej 152 osobach zatrzymanych w Mińsku i co najmniej 64 na demonstracjach poza stolicą.

Rzeczniczka resortu spraw wewnętrznych Wolha Czemadanawa poinformowała w poniedziałek na kanale MSW w komunikatorze Telegram: „W sumie za złamanie przepisów o masowych zgromadzeniach zatrzymano 442 osoby (z tego w Mińsku – 266)”.

Według oficjalnych danych MSW ogółem w kraju w niedzielę odbyły się 24 akcje protestu, w których uczestniczyło ponad 20 tys. ludzi. „MSW podejmowało działania na rzecz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa” – oświadczyła rzeczniczka.

Według niej w Mińsku w szczytowej fazie akcji zgromadziło się 18 tys. ludzi.

Według szacunków mediów niezależnych, pomimo brutalnych zatrzymań i licznych blokad milicyjnych, w proteście w Mińsku w niedzielę mogło uczestniczyć od kilkudziesięciu tysięcy do ponad stu tysięcy osób.



W Mińsku do zatrzymań doszło na początku protestu i pod jego koniec, gdy duża kolumna demonstrantów została podzielona na mniejsze przez struktury siłowe przy skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Kozłowa.

Na nagraniach wideo widać, jak funkcjonariusze przypierają do ściany budynku mniejsze grupy protestujących, a następnie wyciągają z nich po kolei pojedyncze osoby.

Punktowe zatrzymania odbyły się też w innych miejscach stolicy, dokąd rozchodzili się uczestnicy demonstracji.

Do zatrzymań doszło też podczas masowej akcji w Brześciu. Tam milicja użyła gazu łzawiącego. Jak potwierdziło MSW, jeden z funkcjonariuszy oddał strzał ostrzegawczy w powietrze. Do [protestów](#) i zatrzymań doszło również m.in. w Grodnie, Homlu i Mohylewie. W tym ostatnim mieście zatrzymano m.in. dwójkę dziennikarzy telewizji Biełsat. Zostali później wypuszczeni, ale czeka ich sąd za pracę bez akredytacji.

Jeszcze jeden dziennikarz został zatrzymany w Mińsku – poinformowało Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy. Reporter trafił do aresztu.



Przed niedzielnym protestem w Mińsku, który władze uznały za „nielegalną akcję masową”, na ulice miasta wyprowadzono milicję i wojsko, a także ciężarówki, sprzęt do rozpędzania demonstracji i transportery opancerzone.

Otoczone były niektóre budynki w centrum. Zablockowano m.in. Prospekt Niepodległości na odcinku prowadzącym do pałacu prezydenckiego, Prospekt Puszkina i inne ulice. Później milicyjne blokady pojawiały się w nowych miejscach.

Stacje metra w centrum zostały zamknięte, jak podano, „ze względu na bezpieczeństwo pasażerów”.

Ok. godziny 14.30 czasu białoruskiego (13.30 w Polsce) w centrum miasta tradycyjnie już zaczęły się problemy z dostępem do internetu z telefonów komórkowych, które trwały przez ok. pięć godzin.

Akcje protestacyjne w niedzielę odbyły się oprócz Mińska także w Grodnie, Brześciu, Witebsku, Homlu, Mohylewie, Salihorsku i innych miejscowościach.

Źródło: PAP